

Sygn. akt III AUa 1281/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Katowicach** Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Procek (spr.)
Sędziowie	SSA Jolanta Pietrzak SSA Tadeusz Szweda
Protokolant	Elżbieta Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2019 r. w Katowicach

sprawy z odwołania (...) Sp. z o.o. w Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

przy udziale zainteresowanych G. L., J. S.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji (...) Sp. z o.o. w Ś.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach z dnia 5 kwietnia 2018 r. sygn. akt X U 1764/17

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od odwołującej (...) Sp. z o.o.**

**w Ś. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. kwotę 480 zł (czteryście osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

/-/SSA J.Pietrzak /-/SSA M.Procek /-/SSA T.Szweda

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1281/18

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2018r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach - po połączeniu do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia - oddalił odwołania (...) Sp. z o.o. w Ś. od decyzji organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 28 sierpnia 2017r., stwierdzających, że J. S. oraz G. L., jako

osoby wykonujące pracę na podstawie cywilnoprawnych umów o świadczenie usług, do których - zgodnie z k.c. - stosuje się przepisy dotyczące zlecenia u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w Ś., podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresach wskazanych szczegółowo w decyzjach, z oznaczeniem podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne..

W uzasadnieniu zaskarżonych decyzji organ rentowy podnosił, iż w toku przeprowadzonej kontroli, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego i dokumentów zaewidencjonowanych w Kompleksowym Systemie Informatycznym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalono, że płatnik składek nie zgłosił wyżej wymienionych osób do obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego i rentowych oraz wypadkowego z tytułu zawartych umów cywilnoprawnych, które w ocenie organu rentowego nie były umowami o dzieło, ale umowami o świadczenie usług.

W odwołaniach od powyższych decyzji płatnik zarzucił organowi rentowemu naruszenie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 a i c, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3 i art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co pozwoliło organowi rentowemu na przyjęcie, iż jest uprawniony do swobodnego, samodzielnego, jednostronnego zakwestionowania zawartych przez odwołującego z zainteresowanymi umów o dzieło i zakwalifikowania ich jako umów o świadczenie usług, nadto poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu przez organ rentowy, że zainteresowani, jako osoby wykonujące prace na podstawie umów o świadczenie usług u płatnika składek, podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu we wskazanych w decyzjach okresach z podstawą wymiaru składek ustaloną w zaskarżonych decyzjach, gdy tymczasem prawidłowa analiza wszystkich faktów i okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności wyjaśnień złożonych w toku kontroli przez odwołującego oraz zastrzeżeń do protokołu kontroli prowadzi do wniosku, że zainteresowani nie byli osobami wykonującymi pracę na podstawie umów o świadczenie usług, a stworzyli dzieła w ramach zawartych umów o dzieło, a zatem nie podlegali ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu. Skarżący zarzucił również naruszenie art. 750 k.c. oraz art. 627 k.c. przez błędną wykładnię i błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że zainteresowani i odwołujący zawarli umowę o świadczenie usług, gdy tymczasem - w ocenie skarżącego - prawidłowa analiza faktów, dowodów i okoliczności prowadzi do wniosku, że zawarli umowę o dzieło.

Skarżący zarzucił również organowi rentowemu naruszenie przepisów art. 7 i art. 75 k.p.a. w związku z art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przeprowadzenie szczątkowego postępowania dowodowego oraz art. 7, art. 77 i art. 80 k.p.a. w związku z art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, co spowodowało sprzeczność ustaleń organu rentowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, co wyraża się w całkowitym pominięciu pisemnych wyjaśnień złożonych w toku kontroli przez odwołującego w piśmie z dnia 4 listopada 2016r., zeznań pracownika odwołującego B. K. oraz zastrzeżeń do protokołu kontroli, a także poprzez pominięcie istoty prawnej umów łączących odwołującego z zainteresowanymi, jako umów z określonym rezultatem, w konsekwencji zignorowano fakt, że zainteresowani wykonali dzieła, które zostały każdorazowo poddane przez odwołującego stosownej weryfikacji na okoliczność istnienia wad i po ich przyjęciu stanowiły konkretne dzieła o indywidualnym charakterze i ściśle ekonomicznej wartości w obrocie gospodarczym; nadto naruszenie art. 27 § 1 pkt 6 § 3 k.p.a. w związku z art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez niezawarcie w decyzji uzasadnienia faktycznego, co doprowadziło do niewyjaśnienia przez organ rentowy istoty niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy wskazał, iż bezspornym jest, że płatnik składek (...) Sp. z o.o. w Ś. zawarł z zainteresowanym J. S. umowy, nazwane umowami o dzieło, a mianowicie:

- umowę na okres od 2 stycznia 2013r. do 31 stycznia 2013r., zgodnie z którą powierzono mu wykonanie 14 m bieżących i ścianki podwalinowej na hali nr 44, to jest wykonanie wykopu, zamontowanie zbrojenia, deskowania, betonowania i rozbiórkę szalunku,

- umowę na okres od dnia 4 lutego 2013r. do dnia 28 lutego 2013r., zgodnie z którą powierzono wykonanie 181 m<sup>2</sup> podłoża z żużla wielkopieczowego pod posadzkę w hali nr 44,

- umowę zawartą na okres od dnia 1 marca 2013r. do 29 marca 2013r., zgodnie z którą powierzono wykonanie 6 stóp fundamentowych żelbetowych na hali nr 39,

- umowę zawartą na okres od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia 30 kwietnia 2013r., zgodnie z którą powierzono wykonanie i zamontowanie 15 ton zbrojenia stóp fundamentowych wraz z ławami murów oporowych na potrzeby hali nr 39,

- umowę na okres od dnia 6 maja 2013r. do dnia 30 maja 2013r., zgodnie z którą powierzono wykonanie i zamontowanie 212 m<sup>2</sup> szalunku stóp fundamentowych i murów oporowych w hali nr 39,

- umowę na okres od dnia 3 czerwca 2013r. do dnia 28 czerwca 2013r., zgodnie z którą powierzono wykonanie i zamontowanie 60 m<sup>2</sup> zbrojenia fundamentów hali nr 39 wraz z szalowaniem i betonowaniem,

- umowę na okres od dnia 1 lipca 2013r. do dnia 31 lipca 2013r., zgodnie z którą powierzono wykonanie deskowania 240 m<sup>2</sup> fundamentów hali nr 39,

- umowę na okres od dnia 1 sierpnia 2013r. do dnia 30 sierpnia 2013r., na podstawie której powierzono wykonanie 130 m bieżących kanalizacji deszczowej wraz ze studzienkami rewizyjnym dla odprowadzenia wód opadowych wraz z wykopem,

- umowę na okres od dnia 2 września 2013r. do dnia 30 września 2013r. na wykonanie 85 m<sup>2</sup> fundamentów i ścian żelbetowych budynku socjalnego na hali nr 39,

- umowę na okres od dnia 1 października 2013r. do dnia 31 października 2013r. na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania i wodnokanalizacyjnej wraz z przyłączami budynku socjalnego w hali nr 39,

- umowę na okres od dnia 4 listopada 2013r. do dnia 29 listopada 2013r. na wykonanie niwelacji terenu na placu nr 45, polegającej na wypoziomowaniu terenu, nawiezieniu żużla, a następnie uwałowaniu powierzchni.

Z zainteresowanym G. L. płatnik składek zawarł umowy nazwane umowami o dzieło, a mianowicie:

- umowę na okres od 2 stycznia 2013r. do 31 stycznia 2013r., zgodnie z którą powierzono mu wykonanie 9 m bieżących i ścianki podwalinowej na hali nr 44, to jest wykonanie wykopu, zamontowanie zbrojenia, deskowania, betonowania i rozbiórkę szalunku,

- umowę na okres od dnia 4 lutego 2013r. do dnia 28 lutego 2013r., zgodnie z którą powierzono wykonanie 124 m<sup>2</sup> podłoża z żużla wielkopieczowego pod posadzkę w hali nr 44,

- umowę zawartą na okres od dnia 1 marca 2013. do 29 marca 2013r., zgodnie z którą powierzono wykonanie 6 stóp fundamentowych żelbetowych na hali nr 39,

- umowę zawartą na okres od dnia 2 kwietnia 2013r. do dnia 30 kwietnia 2013r., w której powierzono wykonanie 80 m<sup>2</sup> ścianek przeciwpożarowych z pustaków YTONG wzmocnionych rusztem żelbetowym na potrzeby kotłowni w hali nr 44,

- umowę na okres od dnia 3 czerwca 2013r. do dnia 28 czerwca 2013r., zgodnie z którą powierzono wykonanie 58 m<sup>2</sup> ścianek działowych z płyt kartonowo-gipsowych w pomieszczeniu socjalnym hali nr 44,

- umowę na okres do dnia 1 lipca 2013r. do dnia 31 lipca 2013r., w której powierzono ułożenie 250 m krawężników wokół hali nr 44 oraz wykonanie 750 m<sup>2</sup> trawników wokół tej hali,

- umowę zawartą na okres od dnia 1 sierpnia 2013r. do dnia 30 sierpnia 2013r., zgodnie z którą powierzono wykonanie 106 m bieżących deskowania i zbrojenia ściany podwalinowej hali nr 39,

- umowę zawartą na okres od dnia 2 września 2013r. do dnia 30 września 2013r., w której powierzono wykonanie 30 m<sup>2</sup> stropu podwieszanego oraz okładziny 65 m<sup>2</sup> ścian płytkami ceramicznymi kotłowni w hali nr 44,

- umowę na okres od dnia 1 października 2013r. do dnia 31 października 2013r. na wykonanie 144 m<sup>2</sup> nawierzchni z kostki brukowej wraz z przygotowaniem podłoża,

- umowę zawartą na okres od dnia 4 listopada 2013r. do dnia 29 listopada 2013r. na wykonanie 194 m<sup>2</sup> nawierzchni z kostki brukowej na placu nr 46 w/g wskazówek zamawiającego.

Według tegoż Sądu, bezspornym jest również, że część z zawartych umów o dzieło zawieranych było z kilkoma pracownikami, którzy mieli powierzoną pracę wspólnie wykonać. Każda z umów przewidywała wynagrodzenie dla osób pracujących przy wykonaniu zamówionego dzieła z tym, że jeżeli umowa zawierana była przez kilka osób, wynagrodzenia te były zróżnicowane. W myśl umowy, wykonawca mógł powierzyć wykonanie dzieła osobie trzeciej i ponosił odpowiedzialność za czynności wykonane przez osobę trzecią, natomiast w stosunku do osób trzecich zamawiający ponosi odpowiedzialność za działania wykonawców podejmowanych w ramach umowy, jak za własne, a wykonawca ponosi ryzyko niewykonania dzieła i odpowiada za jego wady.

Na podstawie rachunków dołączonych do umów ustalono, iż odbioru powierzonych do wykonania prac dokonywał Kierownik Grupy Remontowo - Budowlanej J. M.

Jednocześnie na podstawie zeznań zainteresowanego J. S., Sąd Okręgowy ustalił, iż pracował on u płatnika składek od 2005r. lub 2006r., zawsze na podstawie umów o dzieło. Zainteresowany zeznał, iż w przez cały ten okres nie podpisywał żadnych umów, jedynie potwierdzał odbiór wynagrodzenia, a w pewnym momencie, jak przeprowadzana była kontrola przez organ rentowy, poproszono go o podpisanie bardzo wielu dokumentów i były to umowy o dzieło, które znajdują się w aktach organu rentowego. Zainteresowany zeznał również, iż nie interesował się tym, czy od tych umów, jakie wykonywał, opłacano składki na ubezpieczenie społeczne. Odnośnie wykonywania pracy, zainteresowany wyjaśnił, że do jego zadań należało układanie instalacji wodnokanalizacyjnej i centralnego ogrzewania na budowach prowadzonych przez odwołującą Spółkę. Ponadto zajmował się pracami konserwacyjnymi w budynkach należących do odwołującego. Polecenia, co do pracy, jaką miał wykonać, były wydawane na bieżąco, pracował pod

kierownictwem J. M., który każdego dnia dokonywał przydziału pracownikom pracy i nadzorował jej wykonywanie. Z zeznań zainteresowanego wynika, że materiały i narzędzia do wykonywania pracy dostarczała odwołująca Spółka. Zapewniała również pracującym ubrania robocze. Jak zeznał J. S., nie było takiej możliwości, aby zdecydował, że ktoś może go zastąpić w pracy. Zainteresowany potwierdził, że w taki sam sposób pracował zainteresowany G. L.. Zainteresowany wyjaśnił, iż nigdy nie podejmował się wykonania prac takich, jakie były wskazane w umowach o dzieło, albowiem zajmował się wyłącznie robotami instalacyjnymi. Zainteresowany zeznał, że pracował dziennie po 8 godzin, w określonym przez pracodawcę czasie.

Sąd Okręgowy podniósł, iż poza sporem pozostaje, że w okresie obowiązywania spornych umów zainteresowani nie posiadali innego tytułu do objęcia ich obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi.

Organ rentowy po przeprowadzeniu kontroli uznał, że zawierane przez płatnika składek z zainteresowanymi umowy cywilnoprawne należy zakwalifikować, jako umowy o świadczenie usług, a nie jako umowy o dzieło. Płatnik składek wniósł zastrzeżenia do ustaleń kontroli ZUS, które nie zostały przez organ rentowy uwzględnione i w tym stanie rzeczy wydane zostały zaskarżone decyzje.

Na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2018r. pełnomocnik odwołującego cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka J. M..

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd Okręgowy dał wiarę dowodom z dokumentów, których autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez strony i nie było też podstaw, by czynić to urzędu. Sąd uznał również za wiarygodne zeznania zainteresowanego J. S., albowiem nie znalazł podstaw, aby wiary im odmówić. Sąd ten pominął dowód z przesłuchania zainteresowanego G. L., który nie stawiał się na rozprawę, pomimo wezwania, pod rygorem pominięcia dowodu. Jednocześnie Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy odwołującego o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka M. K. uznając, że wniosek ten jest spóźniony, w rozumieniu art. 207 § 6 k.p.c. Sąd ten stwierdził także, iż zgromadzone dowody są wystarczające do rozstrzygnięcia spornych okoliczności, a złożony wniosek o przesłuchanie świadka M. K., który nie był bezpośrednio zaangażowany w zawieranie umów o dzieło z zainteresowanymi, ich realizację i kontrolę ich wykonania, albowiem zajmował się w okresie ich trwania wyłącznie zaopatrzeniem, zmierza jedynie do przedłużenia postępowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego, odwołania nie zasługują na uwzględnienie.

Otóż bowiem - według tegoż Sądu - niezasadne są twierdzenia odwołującej się Spółki co do braku możliwości weryfikacji spornych umów cywilnoprawnych i zakwalifikowania ich, jako umowy o świadczenie usług. Skoro z treści art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej wynika, iż ZUS ma prawo do kontroli realizacji przepisów o ubezpieczeniach społecznych,

a w szczególności stwierdzania i ustalania obowiązku ubezpieczeń społecznych, tym bardziej oczywistym jest - w ocenie Sądu Okręgowego - iż uprawnienie to obejmuje także sprawdzanie, czy w określonym, objętym zakresem kontroli stanie faktycznym, płatnik składek wywiązał się ze wszystkich nałożonych nań obowiązków, w tym także, czy prawidłowo ów stan faktyczny zakwalifikował pod względem prawnym, a co za tym idzie, dokonał prawidłowo zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych oraz prawidłowo obliczył i zapłacił składki na te ubezpieczenia (art. 86 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy systemowej). Uprawnienie takie niewątpliwie przysługiwało więc także Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w związku z kontrolą przeprowadzoną w odwołującej się Spółce. Zatem, Sąd Okręgowy uznał, że zarzut odnoszący się do naruszenia art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 oraz art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i c ustawy systemowej, należało uznać za chybiony.

Według tegoż Sądu, niezasadne są również zarzuty, iż zaskarżone decyzje

nie zawierają uzasadnienia faktycznego, albowiem uzasadnienie takie zostało przedstawione.

Odnosząc się zaś do zarzutów odwołania dotyczących naruszenia przez organ rentowy prawa materialnego, Sąd Okręgowy podniósł, że w świetle poczynionych ustaleń nie ulega wątpliwości, że zainteresowani - wykonując sporne umowy - wykonywali powtarzające się czynności, wymuszone przez postęp prac budowlanych i montażowych, jakie wykonywała odwołująca na rzecz swoich kontrahentów. Czynności te nie miały charakteru twórczego, wymagały wyłącznie umiejętności i starannego wykonania typowych prac o charakterze instalacyjnym czy budowlanym według przyjętych wzorców i zasad. Ponadto, jak wynika

z zeznań zainteresowanego, prace do wykonania zlecane były na bieżąco przez osobę, która nadzorowała ich wykonywanie, to jest J. M.. Według tegoż Sądu. nie ulega wątpliwości, iż do wykonania powierzonych prac zainteresowani nie musieli posiadać szczególnych, indywidualnych, unikalnych, kwalifikacji, poza typowymi kwalifikacjami osób wykonujących tego rodzaju prace. Nie bez znaczenia jest również to, że umowy o dzieło były zawierane niejednokrotnie z kilkoma osobami, a zatem trudno stwierdzić kto i jakie prace konkretnie wykonywał, a zatem, kto ostatecznie był autorem dzieła. Sąd Okręgowy podniósł, iż znamienne również jest, że umowy zawierane były w następujących po sobie miesiącach, bez żadnych przerw lub z przerwami wynoszącymi 2 albo 3 dni, co potwierdzają zeznania zainteresowanego, iż praca u odwołującego miała charakter pracy ciągłej, polecanej

na bieżąco przez przełożonych. Sąd ten zwrócił również uwagę, że jeśli chodzi natomiast o kontrolę jakościową pracy wykonywanej przez zainteresowanych, zauważyć należy, że - na zasadach wynikających z kodeksu cywilnego (art. 471 k.c.) - wykonujący usługę również odpowiada za należyte wykonanie zobowiązania. Sam więc fakt, że zleceniodawca przeprowadza kontrolę jakości wykonania usługi (innymi słowy, bada zachowanie przez usługodawcę należytej staranności) nie przesądza o tym, że czynność taka stanowi sprawdzian umówionego rezultatu na istnienie wad fizycznych i przemawia za zakwalifikowaniem umowy jako umowy o dzieło.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że organ rentowy prawidłowo ustalił, iż zawarte z zainteresowanymi umowy nie miały charakteru umów o dzieło, ale były umowami o świadczenie usług, w rozumieniu art. 750 k.c. w zw.

z art. 734 k.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł o oddaleniu odwołań.

W apelacji od zaprezentowanego orzeczenia (...) Sp. z o.o. w Ś. zarzuciła Sądowi pierwszej instancji:

I. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy, a to:

1. art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 299 k.p.c. i art. 245 k.p.c., poprzez zaniechanie przesłuchania zainteresowanego G. L. (L.) i członka zarządu odwołującego (pomimo, iż odwołujący nie był wezwany do osobistego stawiennictwa w sprawie), co doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy polegającego na nierozpoznaniu merytorycznym zarzutów odwołującego dotyczących kwalifikacji prawnej łączących odwołującego z zainteresowanymi umów, a w konsekwencji oparcie wyroku (wydanego po przeprowadzeniu tylko jednej rozprawy) jedynie na zeznaniach zainteresowanego J. S. (S.) oraz aktach składkowych ZUS (bez sprecyzowania dokumentów wchodzących w ich skład), z pominięciem dowodów zgłoszonych przez odwołującego w odwołaniu;

1. art. 217 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a to przez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z wyjaśnień odwołującego poprzez członka zarządu i z wyjaśnień drugiego z zainteresowanych G. L. oraz oparcie zaskarżonego wyroku jedynie na zeznaniach zainteresowanego J. S. oraz aktach składkowych ZUS

(bez sprecyzowania dokumentów wchodzących w ich skład);

2. art. 299 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów z przesłuchania odwołującego poprzez członka zarządu i zainteresowanego G. L., mimo że fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nie zostały wyjaśnione;

3. art. 302 k.p.c. wobec bezpodstawnego ograniczenia dowodu z przesłuchania stron jedynie do osoby zainteresowanego J. S.;

4. art. 233 k.p.c. poprzez:

a) dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz prawidłowego rozumowania, a w konsekwencji bezpodstawne i arbitralne przyjęcie, iż:

- odwołującego i zainteresowanych łączyły w istocie umowy o świadczenie usług, a nie umowy o dzieło, gdyż wykonywali oni powtarzające się czynności, niemające charakteru twórczego, wymagające jedynie umiejętności i starannego działania typowych dla prac budowlanych, czy instalacyjnych, zainteresowani nie musieli posiadać żadnych szczególnych, unikalnych i indywidualnych kwalifikacji, a prace były zlecane na bieżąco, przez osobę, która je nadzorowała;

- zainteresowany J. S. przez cały okres współpracy z odwołującym nie odpisywał żadnych umów, a w chwili, jak była przeprowadzana kontrola organu rentowego, został poproszony o podpisanie bardzo wielu umów i były to umowy, które znajdują się w aktach sprawy, w sytuacji gdy zainteresowany J. S. w istocie zeznał, że podpisywał jakieś dokumenty podczas jakiejś kontroli 5 lat temu (gdy tymczasem niniejsza kontrola była przeprowadzana na przełomie lat 2016 i 2017), a po okazaniu mu na rozprawie tylko jednej (!) umowy oświadczył, były to „takie umowy”, jak w aktach, a nie te umowy;

- zainteresowany G. L. pracował w taki sam sposób, jak zainteresowany J. S., podczas gdy z załączonych za odwołaniem umów o dzieło wynika, iż wspólnie wykonali tylko jedną z umów;

- poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na dowolnym i fragmentarycznym rozważeniu materiału dowodowego w części dotyczącej łączących odwołującego i zainteresowanych umów o dzieło oraz przez nieuwzględnienie dowodów zawnioskowanych przez odwołującego, tj. pisemnych wyjaśnień odwołującego złożonych w toku kontroli prowadzonej przez organ rentowy w piśmie z dnia 4 listopada 2016r. oraz zeznań pracownicy odwołującego B. K. również złożonych w toku w/w kontroli, a także zastrzeżeń odwołującego do protokołu kontroli;

5. art. 224 § 1 k.p.c. i 233 § 1 k.p.c. przez uznanie sprawy za dostatecznie wyjaśnioną podczas, gdy nie zostały wyjaśnione wszystkie okoliczności faktyczne sprawy, w szczególności, że wyjaśnienia zainteresowanego J. S. stały w sprzeczności z podpisanymi i niekwestionowanymi przez niego umowami o dzieło, rachunkami i protokołami odbioru wykonanych dzieł;

6. art. 233 § 1 k.p.c. i 328 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na bezkrytycznym daniu wiary wyjaśnieniom zainteresowanego J. S. oraz braku uzasadnienia przyczyn uznania tych wyjaśnień za wiarygodne;

7. art. 473 k.p.c. oraz art. 245 k.p.c. i art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne zastosowanie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania zainteresowanego J. S. przeciwko i ponad osnowie dokumentów, tj. łączących jego i zainteresowanego G. L. z odwołującym umów o dzieło wraz z protokołami odbioru dzieł oraz rachunkami, pomimo, że ani w okresie współpracy stron, ani w trakcie niniejszego postępowania, żaden z zainteresowanych dokumentów tych nie kwestionował;

8. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia polegające na:

a) błędnym stwierdzeniu w treści uzasadnienia wyroku, że „Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była praca wykonywana przez zainteresowanych w ramach umów łączących ich z płatnikiem składek(...) Sp. z o.o. w K. rodziła obowiązek objęcia zainteresowanych obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym

i wypadkowym (...)” mimo, że odwołującym w niniejszej sprawie był płatnik składek - (...) Sp. z o.o. w Ś., co jednoznacznie wskazuje na mechaniczne przekopiowanie treści uzasadnienia z uzasadnienia innego wyroku i niedostosowanie uzasadnienia wyroku do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy;

a) ogólnikowe przytoczenie i wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku bez szczegółowego odniesienia do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy;

b) brak wskazania przyczyn pominięcia dowodu z przesłuchania odwołującego poprzez wyjaśnienia członka zarządu;

c) niekonsekwencji w kwalifikacji prawnej analizowanych umów, ponieważ Sąd pierwszej instancji, wskazując w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że łączące odwołującego z zainteresowanymi umowy stanowiły w istocie umowy o świadczenie usług, na ostatniej stronie uzasadnienia stwierdza, że „(...) umowy o dzieło były zawierane niejednokrotnie z kilkoma osobami, a zatem trudno stwierdzić kto i jakie prace konkretnie wykonywał, a zatem kto ostatecznie był autorem dzieła”;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

1. art. 2 i 7 Konstytucji w związku z art. 9 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz art. 2 k.p.c. i art. 189 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie, co pozwoliło Sądowi pierwszej instancji przyjąć, iż organ rentowy jest uprawniony do swobodnego, samodzielnego, jednostronnego i wbrew woli stron zakwestionowania zawartych przez odwołującego z zainteresowanymi umów o dzieło, a w konsekwencji zakwalifikowania ich jako umów o świadczenie usług; art. 83 ust. 1 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1a i c, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co pozwoliło Sądowi pierwszej instancji przyjąć, iż organ rentowy jest uprawniony do swobodnego, samodzielnego, jednostronnego i wbrew woli stron zakwestionowania zawartych przez odwołującego z zainteresowanymi umów o dzieło, a w konsekwencji zakwalifikowania ich jako umów o świadczenie usług;

2. art. 83 ust. 1 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1a i c, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, iż organ rentowy prawidłowo ustalił, że zainteresowani, jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów o świadczenie usług u płatnika składek (odwołującego), podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach od:

a) w odniesieniu do zainteresowanego J. S.:

- od dnia 02.01.2013r. do dnia 31.01.2013r.;



- od dnia 04.02.2013r. do dnia 29.03.2013r.;
- od dnia 02.04.2013r. do dnia 30.04.2013r.;
- od dnia 06.05.2013r. do dnia 30.05.2013r.;
- od dnia 03.06.2013r. do dnia 28.06.2013r.;
- od dnia 01.07.2013r. do dnia 30.08.2013r.;
- od dnia 02.09.2013r. do dnia 31.10.2013r.;
- od dnia 04.11.2013r. do dnia 29.11.2013r.;

b) w odniesieniu do zainteresowanego G. L.:

- od dnia 02.01.2013r. do dnia 31.01.2013r.;
- od dnia 04.02.2013r. do dnia 29.03.2013r.;
- od dnia 02.04.2013r. do dnia 30.04.2013r.;
- od dnia 06.05.2013r. do dnia 30.05.2013r.;
- od dnia 03.06.2013r. do dnia 28.06.2013r.;
- od dnia 01.07.2013r. do dnia 30.08.2013r.;
- od dnia 02.09.2013r. do dnia 30.09.2013r.;
- od dnia 01.10.2013r. do dnia 31.10.2013r.;
- od dnia 04.11.2013r. do dnia 29.11.2013r.

z podstawą wymiaru składek, jak w zaskarżonych decyzjach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C., gdy tymczasem prawidłowa analiza wszystkich faktów i okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności łączących odwołującego z zainteresowanymi umów o dzieło, wyjaśnień złożonych w toku kontroli przez odwołującego w piśmie z dnia 4 listopada 2016r. oraz w zastrzeżeniach do protokołu kontroli, prowadzi do wniosku, że zainteresowani nie byli osobami wykonującymi pracę na podstawie umów o świadczenie usług, a stworzyli dzieła w ramach zawartych umów o dzieło, zatem nie podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu;

2. art. 750 k.c. w zw. z art. 734 k.c. poprzez błędną wykładnię i błędne zastosowanie polegające na przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że zainteresowanych i odwołującego łączyły w istocie umowy o świadczenie usług, gdy tymczasem prawidłowa analiza wszystkich faktów, dowodów i okoliczności niniejszej sprawy, a w szczególności treści łączących odwołującego z zainteresowanymi umów o dzieło, protokołów odbioru i rachunków, prowadzi do wniosku, że zawarli oni umowy o dzieło;

3. art. 627 k.c. poprzez błędną wykładnię i niezastosowanie polegające na przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że zainteresowanych i odwołującego łączyły w istocie umowy o świadczenie usług, gdy tymczasem prawidłowa analiza wszystkich faktów, dowodów i okoliczności niniejszej sprawy, a w szczególności treści łączących odwołującego

z zainteresowanymi umów o dzieło, protokołów odbioru i rachunków, prowadzi do wniosku, że zawarli oni umowy o dzieło;

4. art. 627 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu - pomimo braku istnienia takiej ustawowej przesłanki, że zainteresowani musieliby posiadać szczególne, indywidualne i unikalne kwalifikacje, by zakwalifikować łączące ich z odwołującym umowy, jako umowy o dzieło;

5. art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji - wbrew woli stron (tj. zainteresowanych ad. 1 i ad. 2 oraz odwołującego) - że umowy łączące odwołującego z zainteresowanymi stanowiły w istocie umowy o świadczenie usług, gdy tymczasem prawidłowa analiza wszystkich faktów, dowodów i okoliczności niniejszej sprawy, a w szczególności treści łączących odwołującego z zainteresowanymi umów o dzieło, protokołów odbioru i rachunków, prowadzi do wniosku, że zawarli oni umowy o dzieło;

6. art. 380 k.c. i art. 368 k.c. w związku z art. 366 k.c. i art. 627 k.c. poprzez ich niezastosowanie, co doprowadziło do przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji, że umowy o dzieło były zawierane niejednokrotnie z kilkoma osobami, zatem trudno ustalić, kto i jakie prace konkretnie wykonywał, a zatem kto ostatecznie był autorem dzieła;

7. art. 471 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i nieprawidłowe zastosowanie przez przyjęcie, że sam fakt przeprowadzenia przez odwołującego kontroli jakości wykonania usługi (innymi słowy badania zachowania przez usługodawcę należytej staranności) nie przesądza o tym, że czynność taka stanowi sprawdzian umówionego rezultatu na istnienie wad fizycznych i przemawia za zakwalifikowaniem umowy, jako umowy o dzieło;

8. art. 637 i 638 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w okresie zawarcia i obowiązywania analizowanych umów o dzieło) w związku z § 9 i 10 umów o dzieło łączących odwołującego z zainteresowanymi poprzez jego niezastosowanie, co spowodowało bezpodstawne przyjęcie, że kontrola przez odwołującego jakości wykonania umów nie stanowiła sprawdzianu umówionego rezultatu na istnienie wad fizycznych.

Powołując się na przedstawione zarzuty, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania sądowego za obydwie instancje wraz z kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie - w razie nieuwzględnienia zarzutu nierozpoznania istoty sprawy - o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołań oraz zmianę zaskarżonych decyzji organu rentowego i ustalenie, że zainteresowani nie podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowemu oraz wypadkowemu w spornych okresach i zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania sądowego za obydwie instancje wraz z kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, a także o przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania zainteresowanego G. L. oraz wiceprezesa zarządu odwołującego J. O.

na okoliczność zawierania i wykonywania zawartych przez odwołującego z zainteresowanymi umów o dzieło, w tym na okoliczność ustalania przedmiotu tych umów i odbiorów wykonanych dzieł.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

#### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Przyjmując ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji jako własne uznał, że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przez Sąd pierwszej instancji norm prawa procesowego, jednoznacznie podkreśla, że wymaga, iż Sąd Okręgowy na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę w dniu 5 kwietnia 2018r. dopuścił dowód

z przesłuchania stron i następnie dowód ten ograniczył do przesłuchania zainteresowanego J. S.. Na posiedzeniu tym Sąd ten również pominął dowód z zeznań świadka M. K. oraz przesłuchania zainteresowanego G. L.. Przewodniczący posiedzenia uprzedził strony o zamknięciu rozprawy i na jego pytanie pełnomocnik odwołującego się podał, że nie zgłasza wniosków (37:10). Zatem, strona odwołująca (reprezentowana na tym posiedzeniu przez profesjonalnego pełnomocnika)

nie zgłosiła zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c. Tymczasem, wobec normy art. 162 k.p.c.,

w orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji lub w skardze kasacyjnej naruszenia przez sąd pierwszej lub drugiej instancji przepisów postępowania, polegającego na wydaniu postanowienia, które może być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie w toku posiedzenia, a w razie nieobecności - na najbliższym posiedzeniu, chyba, że niezgłoszenie zastrzeżenia nastąpiło bez jej winy (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 27 października 2005r., III CZP 55/05 i z dnia 27 czerwca 2008r., III CZP 50/08 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 czerwca 2007r., II CSK 96/07, z dnia 26 lutego 2009r., IV CSK 409/08 oraz z dnia 3 czerwca 2009r., IV CSK 96/09). W świetle przedstawionych okoliczności, obecnie nie mogą odnieść zamierzonego skutku zarzuty prawno-procesowe ogniskujące się wokół ograniczenia przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego

z wyjaśnień stron, czy zeznań świadków.

Sąd Okręgowy trafnie wskazał, iż spór w niniejszej sprawie dotyczy prawnej kwalifikacji opisanych w zaskarżonych decyzjach umów cywilnoprawnych. Nie ulega

przy tym wątpliwości, iż organ rentowy w oparciu o dyspozycję normy art. 83 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy systemowej, uprawniony jest do wydawania decyzji, w których rozstrzyga

o podleganiu ubezpieczeniom społecznym. Oczywistym jest również, że dokonuje przy tym kwalifikacji prawnej umów stanowiących tytuł do ubezpieczenia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2016r., I UK 446/15, z dnia 10 stycznia 2017r.,

III UK 53/16, z dnia 26 stycznia 2017r., II UK 639/15). W tym kontekście, na uwagę zasługuje regulacja aksjologiczna, ujęta w treści norm Konstytucji RP. Po pierwsze, zwrócić należy uwagę, iż określona w treści art. 22 Konstytucji RP zasada swobody działalności gospodarczej, musi być odczytywana łącznie z normą odwołującą się do solidarności i ważnego interesu publicznego (art. 20 Konstytucji RP). Po drugie, normy konstytucyjne zawierają gwarancje prawa do zabezpieczenia społecznego (art. 67 Konstytucji RP).

I wreszcie - po trzecie, przepis art. 84 Konstytucji RP wyznacza obowiązek ponoszenia ciężarów składkowych. W kontekście tego przepisu, składki na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz Fundusz Pracy

są świadczeniami pieniężnymi o charakterze publicznoprawnym. Składki te są zatem świadczeniami bezzwrotnymi, przymusowymi i nieodpłatnymi, co oznacza - zgodnie z zasadą automatyzmu ubezpieczeniowego - iż stosunek ubezpieczenia społecznego powstaje automatycznie z chwilą nawiązania stosunku prawnego rodzącego obowiązek ubezpieczeniowy (por. T. Zieliński, Ubezpieczenia społeczne pracowników. Zarys systemu prawnego - część ogólna, Warszawa - Kraków, 1994). Emanacją tej zasady jest regulacja przyjęta w treści art. 46 ustawy systemowej, nakładająca na płatnika składek szereg obowiązków związanych z obliczaniem, potrącaniem, rozliczaniem i opłacaniem składek. Odnosząc się do przywołanego przez skarżącego prawa materialnego, należy wskazać,

iż zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c., strony mają możliwość wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego, co jednak nie oznacza dowolności, bowiem przywołany przepis wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia

28 kwietnia 2010r., II UK 334/09). Inaczej rzecz ujmując, skoro wola stron nie może zmieniać ustawy, to strony nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło, w rozumieniu art. 627 k.c. Punktem wyjścia do rozważań dotyczących charakteru spornych umów jest stwierdzenie, iż zgodnie z treścią przepisu

art. 627 k.c., przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia, natomiast, na mocy przepisu art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do pokrewnych do zlecenia umów o świadczenie usług (art. 750 k.c.) stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Dokonując porównania wskazanych regulacji prawnych, zauważyć trzeba, iż obie umowy mogą być zaliczone do umów, których przedmiotem jest świadczenia pracy, jednakże różnią się w zakresie podstawowych elementów konstytutywnych, stanowiących o istocie umowy.

Sąd pierwszej instancji słusznie podniósł, iż okoliczność, że strony umowy określiły łączący je stosunek prawny, jako umowę o dzieło, eksponując w ten sposób jej charakter,

nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, które ostatecznie -

z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy - określa sąd (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 26 marca 2013r., II UK 201/12 oraz z 21 marca 2013r., III CSK 216/12

i powołane w nim wcześniejsze orzeczenia). Sąd Najwyższy w swym orzecznictwie trafnie podkreśla, że kwalifikacja prawna umów cywilnoprawnych, których przedmiotem jest świadczenie pracy, czyli umowy o dzieło (art. 627 k.c.) oraz umowy o świadczenie usług

(art. 750 k.c.), jest trudna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017r.,

III UK 53/16). Różnią się one rodzajem świadczenia. Zobowiązanie z art. 627 k.c. polega

na realizacji dzieła „oznaczonego”. Kodeks cywilny nie zawiera definicji pojęcia terminu „dzieło”, ale nie ulega wątpliwości, iż przedmiotem umowy - opisaney w treści art. 627 k.c. - jest zindywidualizowany i konkretny (czyli „oznaczony” przez strony) rezultat pracy

i umiejętności ludzkich. W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest zatem, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Zakłada się przy tym, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Nie ma przy tym wątpliwości, że użyty w treści art. 627 k.c. termin: „oznaczenie” odnosi się do - następującego pierwotnie w trakcie układania postanowień umownych - „oznaczenia” indywidualnego efektu, natomiast w przypadku umowy „o świadczenie usług” (art. 750

w zw. z art. 734 k.c.) - użycie zwrotu „świadczenie usług”, opisuje - poprzez samo użycie liczby mnogiej - kategorię powtarzających się działań (zobowiązanie ciągłe). Trzeba też mieć na względzie, że stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło nie ma charakteru zobowiązania trwałego (ciągłego). Stanowi zobowiązanie do świadczenia jednorazowego

i to po obu stronach tego stosunku zobowiązaniowego. Zarówno świadczenie zamawiającego, jak i wykonawcy dzieła uznawane są za świadczenia jednorazowe, a jego ramy czasowe wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła.

Czas ten jest zatem z zasady warunkowany właściwościami samego dzieła, determinowany przez jego wykonawcę,

a nie zamawiającego. Podkreślić zatem trzeba za Sądem Najwyższym, iż przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy (por. wyrok Sądu Najwyższego z

dnia 12 kwietnia 2017r., II UK 140/16). Tak więc, jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Oczywiście być przy tym musi, że prawidłowe wykonanie pracy jest pożądane w każdym (również cywilnoprawnym) reżimie świadczenia pracy, zaś uprawnienie do oceny jakości produktu czy usługi (skutkujące obniżeniem wynagrodzenia lub koniecznością usunięcia wady) cechuje również stosunek pracy (art. 82 k.p.), będący umową starannego działania. Podkreślenia wymaga, iż umowa o świadczenie usług (art. 734 w zw. z art. 750 k.c.) również polega na zobowiązaniu dłużnika do podjęcia wymaganych czynności przy zachowaniu wiążącego go stopnia staranności. Celem umowy o świadczenie usług jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu, lecz oczywiście mogą. Nawet jeśli celem stosunku umownego jest osiągnięcie określonego rezultatu,

to nie wynika stąd jeszcze, że dłużnik zobowiązuje się taki rezultat osiągnąć. Treść zobowiązania dłużnika pozostaje bowiem w ścisłej zależności od natury stosunku prawnego. W zobowiązaniach starannego działania podjęcie przez dłużnika wymaganych czynności przy zachowaniu wiążącego go stopnia staranności oznacza, że dłużnik wykonał zobowiązanie, pomimo, iż nie osiągnięto określonego celu umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006r., II CSK 117/06).

W analizowanej sprawie, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że umowy cywilnoprawne łączące zainteresowanych z płatnikiem nie były umowami o dzieło, tylko umowami starannego działania, tj. umowami o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy dotyczące zlecenia i jako takie, winny stanowić tytuł do objęcia zainteresowanego ubezpieczeniem społecznym.

Sąd odwoławczy realizując obowiązek ponownego, merytorycznego rozpoznania sprawy, jest uprawniony do dokonywania własnych ustaleń faktycznych, w oparciu o materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, bez konieczności ponawiania przeprowadzonych dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2017r., I UK 212/16). Zatem, analizując zgromadzony w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji materiał dowodowy, wskazać należy, iż sposób wykonania poddanych ocenie zobowiązań wskazuje, iż mieliśmy od czynienia z umowami starannego działania.

Z wyjaśnień J. S. wynika bowiem, że zajmował się u strony odwołującej się pracami instalacyjnymi wodno - kanalizacyjnymi i centralnego ogrzewania oraz spawaniem. W istocie pracował samodzielnie na budowach, przy remontach, czy usuwaniu awarii. Pracował codziennie po 8 godzin (34:10). Codziennie otrzymywał polecenia przy podziale pracy (20:17). Uzyskiwał wynagrodzenie w stałej wysokości, wypłacane w kasie (28:30). Nigdy nie miał obniżonego wynagrodzenia za wadliwie wykonaną pracę (32:30). W spornym okresie w odwołującej się Spółce pracował również G. L. jako murarz. J. S. spotykał się z nim na budowach (24:50). Wyjaśnienia te są dla Sądu drugiej instancji spójne i jednoznaczne. Wprost opisują sposób wykonywania przez strony umów, których przedmiotem było świadczenie pracy przez J. S. i G. L.. Słusznie zatem Sąd Okręgowy przyjął, że zleceniobiorcy wykonywali swoje zadania, dokładając staranności ogólnie wymaganej w stosunkach tego rodzaju (ar. 355 § 1 k.c.). Efekty ich pracy oceniane były po wykonaniu powierzonych im zadań. W tej sytuacji, poszukiwanie autonomicznych podstaw parametrów dzieła w rozumieniu Kodeksu cywilnego, skazane jest na niepowodzenie, gdyż przedmiotem umów były powtarzające się czynności, a nie ich rezultat (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2012r., II UK 308/2011).

Odnosząc się do poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy uznał trafnie, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, że w okresie objętym sporem płatnika składek i ubezpieczonych łączyły umowy o świadczenie usług. Zatem, Sąd ten nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny dowodów, a także ocena dowodów dokonana przez ten Sąd nie była w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Zatem, wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej subsumpcji niewadliwych ustaleń faktycznych do norm prawa materialnego, a jego rozstrzygnięcie nie wymaga ingerencji Sądu odwoławczego.

Wypada dodać, że Sąd drugiej instancji oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez apelującą Spółkę, gdyż na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę apelacyjną nie stawił się ubezpieczony G. L., ani jakakolwiek osoba, która mogłaby składać wyjaśnienia w imieniu skarżącej Spółki. Również i w tej sytuacji profesjonalny pełnomocnik procesowy apelującego nie zgłosił zastrzeżeń, o jakich mowa w art. 162 k.p.c.

Konkludując, Sąd drugiej instancji uznał, że apelacja jest bezzasadna i na mocy art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym Sąd ten (wobec niesprecyzowania wartości przedmiotu zaskarżenia przez żadną ze stron) rozstrzygnął w punkcie 2 na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2015r., poz. 1804).

/-/SSA J.Pietrzak /-/SSA M.Procek /-/SSA T.Szweda

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR